

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Karolina Bąk – Lasota

Protokolant Barbara Mol

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2015 roku w K.

sprawy z powództwa Prokuratora Prokuratury Rejonowej K. - Zachód w K. działającego na rzecz K. K.

przeciwko R. G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego R. G. na rzecz K. K. kwotę 4 000 zł (cztery tysiące złotych);
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. oddala wniosek o zasądzenia od K. K. na rzecz pozwanego kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy.

UZASADNIENIE

Powód – Prokurator Prokuratury Rejonowej K. – Zachód w K. wniósł o zasądzenia od pozwanego R. G. na rzecz beneficjenta powództwa K. K. kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał na skutek uszkodzeń ciała i naruszenia czynności narządów ciała spowodowanych przez pozwanego w dniu 24 grudnia 2012 roku. W uzasadnieniu powód wskazał, iż wyrokiem z dnia 28 maja 2013 roku pozwany został skazany za popełnienie czynu polegającego na zadawaniu K. K. uderzeń pięściami w głowę oraz uderzenie głową w okolice ust, naruszenie czynności narządu ciała K. K. w postaci sińca okularowego oka prawego i policzka prawego z jednoczesnym ich obrzękiem, złamania ściany dolnej oczodołu prawego, rany tłuczonej, obrzęku wargi górnej, złamania koron zębów 11 i 21, otarcia naskórka, sińca i obrzęku w okolicy lewego łokcia, obrzęku palca V ręki prawej, otarcia naskórka w okolicy łędźwiowej i pośladkowej lewej. Powód wskazał, iż na skutek uszkodzenia ciała K. K. doznał cierpień fizycznych i moralnych, nie mógł wrócić do pracy, stracił kontrakt za granicą, musiał poddać się leczeniu, obecnie jest bezrobotny. Odczuwał dolegliwości ze strony oka, obecnie posiada sztuczny błąd. Na leczenie wydał ok. 300-400 zł.

Pozwany R. G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu od K. K.. Stwierdził, iż powód nie wykazał doznanej przez K. K. krzywdy. Pozwany zaoferował wnioskowi dowodowemu z opinii biegłego sądowego sporządzonej w toku sprawy karnej wskazując, iż w toku postępowania cywilnego opinia ta nie ma waloru opinii biegłego, a pozwany przeczy zawartym w niej twierdzeniom. Stwierdził, iż wyrok karny wiąże sąd cywilny jedynie co do faktu popełnienia przestępstwa, a nie co do jego następstw. Pozwany podniósł również zarzut przyczynienia przez K. K. do powstałej szkody, gdyż to on zainicjował zdarzenie z dnia 24 grudnia 2012 roku i aktywnie w ni uczestniczył. Na koniec pozwany określił dochodzone zadośćuczynienie jako wygórowane (odpowiedź na pozew – k. 28-32).

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2015 roku pozwany podniósł, że z zeznań stron wynika, iż zdarzenie miało miejsce w K. przy ulicy (...), a w wyroku karnym opisano, że była to ulica (...). Skoro związanie sądu cywilnego wyrokiem karnym obejmuje również miejsce zdarzenia, to powództwo również z tego względu powinno ulec oddaleniu w całości (k. 59).

Beneficjent powództwa K. K. nie złożył oświadczenia o wstąpieniu do udziału w sprawie w charakterze powoda.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 grudnia 2012 roku w K. przy ulicy (...) pozwany poprzez zadawanie uderzeń pięściami w głowę oraz uderzenie głową w okolice ust dokonał naruszenia narządu ciała K. K. w postaci sińca okularowego oka prawego i policzka prawego z jednoczesnym ich obrzękiem, złamania ściany dolnej oczodołu prawego, rany tłuczonej, obrzęku wargi górnej, złamania koron zębów 11 i 21, otarcia naskórka, sińca i obrzęku w okolicy lewego łokcia, obrzęku palca V prawej ręki, otarcia naskórka w okolicy łędźwiowej i pośladkowej lewej, czy spowodował rozstrój jego zdrowia trwający dłużej niż 7 dni. Pozwanemu za czyn opisany w art. 157 § 1 k.k. wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności zawieszając ją warunkowo na okres 3 lat próby, nałożono na niego grzywnę i nakazano powstrzymywanie się od nadużywania alkoholu. Zdarzenie miało miejsce przed wejściem do bloku, gdzie poszkodowany i pozwany mieszkali. Znali się oni z widzenia. W trakcie pobicia pozwany miał założony ochraniacz na zęby (dowód: wyrok k. 7, postanowienie z dnia 25 lutego 2015 roku – k. 59 akt tut. Sądu o sygnaturze VIII K 181/13, zeznania beneficjenta powództwa k. 58, zeznania pozwanego k. 58-59).

Opuchlizna na twarzy K. K. utrzymywała się do miesiąca, początkowo miał z tego powodu problemy z jedzeniem. Musiał odbudować ułamany ząb u dentysty. Kilka dni bolała go głowa i sporadycznie przyjmował środki przeciwbólowe. Przed zdarzeniem powód pracował w Holandii, jego kontrakt kończył się wraz z upływem roku kalendarzowego. Później, około maja 2013 roku, podjął pracę w Polsce (dowód: zeznania beneficjenta powództwa k. 76 – 77).

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowód z notatki urzędowej (k. 8 – 9) oraz opinii sądowo – (...) sporządzonej w toku postępowania karnego, a także dowód z przesłuchania pozwanego w toku sprawy karnej. Dowód z notatki został powołany na okoliczność ustalenia doznanej przez K. K. krzywdy, przy czym jest to dokument prywatny, o jakim mowa w art. 245 k.p.c., a więc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie dowodzi on doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ale jedynie tego, iż złożył on oświadczenie o treści zawartej w notatce, co nie było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody z opinii biegłego oraz przesłuchania pozwanego przeprowadzone zostały w sprawie karnej. Przeprowadzenie z nich dowodu i czynienie na ich podstawie ustaleń byłoby sprzeczne z zasadą bezpośredniości. Zresztą dowód z przesłuchania stron został przeprowadzony w toku postępowania cywilnego, a nie zachodziły podstawy do konfrontowania treści zeznań pozwanego ze sprawy cywilnej z zeznaniami złożonymi w toku sprawy karnej.

Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron w zakresie krzywdy doznanej przez K. K. na skutek zdarzenia z dnia 24 grudnia 2012 roku do przesłuchania beneficjenta powództwa, gdyż z wcześniejszych zeznań pozwanego wynikało, iż po zdarzeniu nie kontaktował się z K. K., a zatem nie miał on wiedzy w tym zakresie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 24 grudnia 2012 roku. Jego twierdzenia o tym, iż został sprowokowany, a następnie obie strony były się nawzajem nie są oparte żadnymi dowodami, nie znajdują odzwierciedlenia w treści wyroku karnego i są – w ocenie Sądu – jedynie przyjętą linią obrony zmierzającą do umniejszenia swojego uczestnictwa w zdarzeniu. Sąd nie dał wiary również częściowo beneficjentowi powództwa, który twierdził, iż zasinienia na twarzy utrzymywały się do 2 miesięcy, a przez to zdarzenie utracił pracę w Holandii i do maja pozostawał bez pracy. Tak długi okres utrzymywania się zasinienia nie wynika z żadnej dokumentacji i jest sprzeczny z doświadczeniem życiowym. Z kolei związek przyczynowy pomiędzy utratą pracy i pozostawianiu bezrobotnym do maja 2013 roku a zdarzeniem z 24 grudnia 2012 roku pozostaje jedynie w sferze twierdzeń powoda i beneficjenta, nie został poparty żadnym innym materiałem dowodowym. Same zeznania K. K. w tym zakresie nie są wystarczającym materiałem, aby czynić ustalenia co do związku przyczynowego między pobiciem a utratą pracy.

Strona powodowa nie wykazała, iż K. K. miał zawartą umowę (lub co najmniej wynegocjowane jej warunki) i miał od stycznia 2013 roku podjąć dalszą pracę w Holandii, a następnie, że nie mógł podjąć pracy w Polsce na skutek pobicia przez pozwanego.

Sąd zważył, co następuje:

Legitymację formalną Prokuratora stanowi art. 7 k.p.c., zgodnie z którym prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywatelskich lub interesu społecznego.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pozwany został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. tj. naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni. Ustaleniami wyroku z 28 maja 2013 roku wydanego przez Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach w sprawie o sygnaturze VIII K 181/13 tut. Sąd jest związany na podstawie art. 11 k.p.c., zgodnie z którym ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Zacytowany przepis przewiduje, że sąd cywilny wiąże tylko zawarte w sentencji wyroku skazującego ustalenia okoliczności dotyczące osoby sprawcy, czynu przepisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa. Nie są zaś wiążące inne ustalenia faktyczne sądu karnego, dotyczące okoliczności ubocznych, wykraczających po za elementy stanu faktycznego przestępstwa (nawet jeżeli zostały zawarte w wyroku) i zawarte w uzasadnieniu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 642/04, LEX nr 177207, w wyroku z dnia 14 kwietnia 1977 roku, sygn. akt IV PR 63/77, LEX nr 7928). Zasada prejudykatu wynikającego ze zdania pierwszego art. 11 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym. Osoba taka jako pozwana w sprawie cywilnej nie może podważać ustaleń wyroku skazującego jej za popełnienie przestępstwa. Może natomiast powoływać się na wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie jego odpowiedzialności cywilnej, w tym na przyczynienie się poszkodowanego do szkody lub wyłączenie obowiązku jej naprawienia np. z powodu jej pokrycia, przedawnienia, potrącenia. Przyczynienie się do szkody występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi kwestię prawną podlegającą uwzględnieniu przez sąd zawsze wtedy, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadnia pozytywną ocenę w tym zakresie, nawet w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok skazujący, co do popełnienia przestępstwa. Przepis art. 362 k.c. zawiera, zatem normę adresowaną do sądu (norma kompetencyjna), nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c. w razie, gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku, sygn. akt I CSK 373/12, OSNC 2013/11/126; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 roku, sygn. akt: III CSK 229/09, M.Pr.Bank. 2012/2/12-16) .

W niniejszej sprawie Sąd był zatem związany ustaleniem Sądu karnego, iż pozwany pobił K. K.. Wyrok ten został sprostowany w zakresie miejsca zdarzenia, a więc bez wątplenia pozwany został skazany za zdarzenie, które on i poszkodowany opisywali w trakcie swoich zeznań. Na podstawie wyroku z dnia 28 maja 2013 roku Sąd ustalił, że pozwanemu można przypisać winę. Pozwany bijąc K. K. miał świadomość szkodliwego skutku swojego działania. Również związek przyczynowy między pobiciem a obrażeniami powoda został ustalony na podstawie wyroku z dnia 28 maja 2013 roku. Zakres uszkodzeń ciała, których doznał K. K. jest taki, jak opisany w wyroku karnym z dnia 28 maja 2013 roku.

Przechodząc do oceny wysokości dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia, zauważyć należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je

za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (por. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1960 r., 3 CR 173/60, OSN 1962, nr 1, poz. 14, z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, i z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ.).

Wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 § 1 k.c., zależy więc przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy.

Uzupełnieniem tej zasady, a właściwie jej ograniczeniem, jest - wywodzone również z użytego w art. 445 § 1 k.c. zwrotu mówiącego o "odpowiedniej sumie" - przyjmowane konsekwentnie w orzecznictwie rozwiązanie, zgodnie z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być "utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa" (por. zwłaszcza orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, nr 4, poz. 92).

W orzecznictwie podkreśla się, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia jest elementem uznania sędziowskiego, lecz ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Białymstoku, sygn. akt: III APa 9/04, OSAB 2005/2/40).

W ocenie Sądu przyznane powodowi zadośćuczynienie w wysokości 4 000 zł utrzymane jest w rozsądnych granicach i spełnia funkcję kompensacyjną, a nadto jego wysokość jest adekwatna do wykazanych skutków pobicia. Określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych. Sąd uwzględnił w szczególności rozmiar uszkodzeń ciała, których doznał K. K.. Po zdarzeniu poszkodowany miał opuchniętą twarz, rękę, otarcia na twarzy, ręce i okolicy łędźwiowej oraz pośladkowej. Na skutek działań pozwanego doszło do uszkodzenia 2 przednich zębów poszkodowanego, które musiał odbudować u dentysty. Na fakt leczenia dentystycznego K. K. powód nie przedstawił żadnych dowodów, ale skoro w wyroku karnym stwierdzono złamanie dwóch przednich zębów, a w dacie przesłuchiwania poszkodowanego w nin. sprawie miał on odbudowane przednie zęby, to musiał poddać się leczeniu dentystycznemu. Dolegliwości bólowe trwały dłużej niż 7 dni a krócej niż miesiąc.

Okoliczności sprawy wskazują na zawinione, umyślne działanie pozwanego. Na wyraźne podkreślenie zasługuje działanie pozwanego bez absolutnie żadnego powodu. Zapytanie przez poszkodowanego, kim jest i co robi, absolutnie nie może być uznane za prowokację z jego strony. Pozwany działał brutalnie, bił poszkodowanego po twarzy i ciele. Pozwany był zresztą w pewnym stopniu przygotowany na możliwość pobicia kogoś czy udziału w bójce: miał przy sobie ochraniacz na zęby, który tuż przed zdarzeniem nałożył. Zadośćuczynienie musi rekompensować doznane przez pokrzywdzonego ból oraz cierpienie fizyczne.

Ustalając należne K. K. zadośćuczynienie Sąd nie brał pod uwagę twierdzeń powoda co do utraty przez poszkodowanego pracy w Holandii czy kosztów leczenia. Pierwsza okoliczność nie została wykazana, a druga nie jest objęta żądaniem zadośćuczynienia.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o tym, iż beneficjent powództwa przyczynił się do zdarzenia, sprowokował je. Zaznaczyć należy, iż czyn pozwanego został zakwalifikowany jako przestępstwo stypizowane w art. 157 § 1 k.k., a

nie w art. 158 § 1 k.k., czym sąd cywilny jest związany. Nie miała zatem miejsca bójka pozwanego z poszkodowany, ale pobicie poszkodowanego przez pozwanego ze skutkami opisanymi w wyroku karnym.

Mając powyższe orzeczono jak w pkt. 1 i 2 sentencji.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie od K. K. kosztów procesu. Beneficjent powództwa chociaż stawał się na rozprawach, to jednak nigdy nie złożył oświadczenia o wstąpieniu do udziału w sprawie w charakterze powoda, a zatem przyjąć należy, że nie wstąpił do postępowania. Nie złożył on bowiem pisma procesowego w tym przedmiocie (możliwość ustnego oświadczenia w przedmiocie wstąpienia do sprawy w charakterze powoda występuje tylko w sprawach, gdzie ustawa dopuszcza ustne zgłoszenie powództwa) ani nie dokonał żadnej czynności procesowej. Zgodnie z art. 301 k.p.c. K. K. został przesłuchany w charakterze strony powodowej. Skoro zatem K. K. nie przystąpił do sprawy w charakterze powoda, to nie mógł zostać obciążony kosztami procesu, jak domagał się tego pozwany. Jednocześnie zaznaczyć należy, że pozwany nie domagał się zasądzenia kosztów od powoda, którym był Prokurator. Strona pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, co oznacza, iż orzeczenie o kosztach następuje wyłącznie na wniosek strony i w zakresie zgłoszonego wniosku (art. 109 § 1 k.p.c.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. w Dz. U z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w związku z art. 100 zd. 1 k.p.c. nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa część (40 %) opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód (Prokurator) zbył zwolniony z mocy ustawy.